

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Grudnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 12 grudnia

D. 8 grudnia. Stan zdrowia NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY taki, jak wczora.

D. 9 grudnia, o godzinie 11 zrana. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, MARYA FEDOROWNA, przepędziła noc dzisiejszą dosyć spokojnie, zdrowie NAYJAŚNIEYSZEY PANI jest w tymże stanie, co i wczora.

Podług otrzymanych doniesień z Toganrogu, pod dniem 30 listopada, zdrowie NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIETY ALEXIEJEWNY utrzymuje się, chociaż dostrzega się dawniejszej słabości. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, otrzymała list własnoręczny od CESARZOWEY JEYMOŚCI.

D. 10 grudnia, o godzinie 10 zrana. Stan zdrowia NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, dzięki Naywyższemu, poprawuje się, i noc wczorayszą NAYJAŚNIEYSZA PANI miała dosyć dobrą.

D. 11 grudnia, o godzinie 11 zrana. Stan zdrowia NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY takież, jak wczora.

We wtorek, jako dwódziesiątego dnia od śmierci, chwalebnej pamięci, NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA, Przenaywielebniejszy Metropolita Serafim, z całym duchowieństwem, odprawił wigilię i mszę żałobną w kościele katedralnym Nayświętszej Panny Kazańskiej. Święty ten obrzęd, na którym znajdowały się wszystkie znakomite osoby stolicy, i niezmierne zgromadzenie wiernych, oznaczony został dowodami naytkliwszej boleści narodu, uczuciem tém do głębi przeniknionego; ludność cała St. Petersburga usiłuje okazać je najawniej w całej mocy za każdą nową okolicznością. Nigdy okazy hołdu, ani z mocniejszych uczuć, ani boleśniej przenikające, nie były poświęcone dla pamięci nayukochańszego MONARCHY.

Tegoroczny jarmark niżejorodzki (makarjewski) uwieczniony został nowym dowodem mądrości pieczołowitości Rządu o to, ażeby każdemu podać sposobność, obok zatrudnień handlowych, dopełnienia obowiązków religijnych. D. 15 sierpnia, założony został w tém mieście kościół ormiański; na nabożeństwie tém i obrzędach znajdował się gubernator cywilny, urzędnicy wojskowi i cywilni; oraz wielkie zgromadzenie ludu. Dyakon ormiańskiego kościoła miał z tej okoliczności mowę. Po skończonych obrzędach, Ormianie, uszczęśliwieni Wysoką pieczołowitością CESARZA JEGOMOŚCI, zaprosili na śniadanie, dane w sali głównego domu jarmakowego, na sto osób; a przy spełnieniu zdrowia CESARZA JEGOMOŚCI powietrze napelnione zostało radośnemi okrzykami *Ura!*

z Poczajowa.

Dzień 27 września b.r. był oznaczony wielką czystością, dopełnioną w świątyni Poczajowskiej

zgromadzenia XX. Bazylianów, w którym odbyła się Konsekracja JW. Cyrylla Siemiońskiego, Suffragana Łuckiego Unitskiego z tytułem Biskupa Pińskiego. Przybyli w tym celu ze stolicy Hierarcha Greko-Unitskich w Rosyi, Cerkwi Metropolita, Biskup Brzeski, klasztoru ś. Onufrego Opat, Prezes Rzymsko-Katolickiego Kolegium 2go Departamentu i Orderu ś. Anny 1szej klasy Kawaler, JW. Jozafat Bulhak, zaraz z JW W. Biskupami, Exarchą łuckim dycecezalnym unitskim, Administratorem arcy-biskupstwa Połockiego i Kawalerem Jakóbem Martusewiczem, i Suffraganem brzeskim Proto-tronim Włodzimierskim i Kawalerem Leonem Jaworowskim, dopełnili tego ś. Aktu w następującym porządku. O godzinie 9 zrana przez liczne Duchowieństwo świeckie i miejscowe zakonne XX. Bazylianów przy odgłosie dzwonów, wprowadzony został do kościoła JW. Arcy-Pasterz z JW W. Spółkonsekratorami, i mającym się konsekrować Pralatem. U drzwi kościelnych spotkali go z Krzyżem i wodą święconą ubrani w mitry WW. JXX. Opaci, Kaniowski, Prowincyał Ruskiej Prowincyi Symeon Bilinkiewicz, i Mielecki January Bystry, z asystencyą licznych duchowieństwa do Celebry przygotowaną. Po daném ludowi arcy-pasterskiem błogosławieństwie, i po zaniesionych do Pana Zastępów przed Wielkim Ołtarzem w rozrzucającym krzyżowym widoku gorących modłach, wstąpił na obszerne faldistorium, umyślnie na ten akt pośrodku Kościoła pięknie ozdobione; i ubrany pontyfikalnie wraz z Spółkonsekratorami, wezwał ceremonialnie przez wyznaczone z duchowieństwa poselstwo, na toż faldistorium, przy osobnym Ołtarzu w kapłańskie ubiory przybranego Pralata. Przyjawszy potem od tegoż ofiarowane mu od Obywateli święce, chleb i wino, zaczął z całą asystencyą wielką Mszę ś., w czasie której mający się konsekrować, głośno na faldistorium uczynił wyznanie wiary katolickiej Rzymskiej, i ponowił przysięgę na wierność MONARSZE i całej panującej Dynastyi. Po ożem przez wezwanie Ducha ś., wkładanie rąk pasterskich i namaszczenie Chryzmatem ś. głowy i rąk konsekrującego się, dokonana została, podług ritualu Cerkwi wschodniej, z nayokazalszą wspaniałością konsekracja.

Po ukończonej Mszy ś., nowo-konsekrowany Biskup pontyfikalnie dawał ludowi błogosławieństwo w processjonalnym od Ołtarza do drzwi wielkich wzdłuż kościoła przechodzie i powrócie na faldistorium, miejsce rozebrania się z pontyfikalnych ubiorów. Widok sześciu Pralatów w mitrach przy asystencyi, wspaniale w kościelne ornamenta przybranego duchowieństwa; pobożność, z jaką te rzadkie ceremonie były wykonywane, i stosowna do tej nadzwyczajnej uroczystości muzyka, rozczulały i zachwycaly serca różnego stanu i mnogiego ludu, który pobożne religijne uczucia i rzadkość aktu z dalekich nawet okolic na to miejsce sprowadziły. Nabożeństwo trwało od godziny 9tej zrana do zgley po południu, w czasie którego, stosowne do uroczystości miał kazanie Sekretarz Prowincyi Ruskiej Zakonu ś. Bazylego W. JX. Leoncyusz Skibowski. Na obiedzie, od licznych gości zaszczyconym,

przy odgłosie muzyki, spełniono toasty za zdrowie Nayłaskawiey nam Panującego MONARCHY ALEXANDRA I, i JEGO NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 grudnia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Na sessyi akademii umiejętności d. 27 z. m. Pan Poisson czytał rozprawę o sposobie matematycznego w każdym oświeceniu mierzenia magnetycznego stanu ziemi. Margrabia de Laplace wniósł, aby wyznaczono kommisją, któraby dochodziła ciśnienia powietrza na powierzchnię ziemi, temperatury ziemi, słowem, elektryczno-magnetycznego stanu ziemi. Wybrano potem Panów Poisson, Laplace, Thénard, Arago, Gay-Lussac i Fourier na członków tej kommisyi.

Przybył do tutejszej stolicy marszałek Jourdan, prezes kommisyi, zbierający składkę dla dzieci zmarłego generała Foy i na wystawienie pomnika temuż generałowi. Składka ta zbiera się w Bordeaux, Lille, Strazburgu, i wszystkich innych miastach francuzkich.

Generał Lafayette ofiarował 3,000 franków na wspomniany pomnik.

Dziennik *Gwiazda* umieścił dwa listy z Grecyi. Pierwszy pisany z *Napoli di Romania* donosi, iż Ibrahim basza, cofając się spalił Argos, a potem został opasany na równinach Trypolizy; iż liczniejszy jeszcze korpus nieprzyjacielski ścisnęli grecy pod Saloną i Missolongą; iż na wyspie Kandy zajęli grecy znaczną twierdzę Gravonsa, i że powstanie coraz większe czyni postępy, tak, iż basza Egiptu, zamiast zdobycia Morei, może łatwo utracić tę ważną wyspę. Tenże list skarży się na kupców europejskich, którzy dostarczają żywności wojsku tureckiemu. Dodaje oraz, iż wybór matkówek tureckich składa się z europejskich. Drugi list pisze Kanaris do syna swego, będącego w Paryżu, wzywając go, aby słuchał nauki swoich nauczycieli, i był kiedyś pociechą w starości oyców. List ten pisany z *Napoli di Romania* d. 5 września wyraża: „Kochany synu! Zaden grek nie ma tego szczęścia, co ty, będąc wybrany przez dobroczynne towarzystwo przyjaciół greckich we Francyi, które się stara uczyć nas powinności człowieka. Zrodziłem cię, lecz te zasady osobę dadzą ci wychowanie, które cię zrobi człowiekiem. Bądź posłuszny radom tych nowych ojców, jeśli chcesz być pociechą ostatnich chwil tego, który dał ci życie.”

Zmarły Hrabia Lacépède ukończył przed śmiercią dalszy ciąg historii naturalnej Buffona. Dzieło to wkrótce wyjdzie z druku.

Jeden z tutejszych dzienników pisze, iż mieszkańcy w Nantes trudnią się obmierzłym handlem niewolnikami. Używają do tego przeszło 80 statków. Kowale taweczni robią nawet żelazne łańcuchy, które murzyni bywają przywiązani jeden do drugiego.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Donoszą z *Bajony*: półkownik Emy, z korpusu inżynierów, został uwięziony i pod konwojem żandarmów do Pau zaprowadzony.

Gazeta *Constitutionnel* donosi przez list z *Wiednia*: Departament skarbowy austriacki strzymał rozpoczęte już układy o pożyczkę 20 milionów z domem Rothschilda, i podał projekt dyrektorom banku, przyjęcia na siebie tej pożyczki.

P. Bezout, członek jeograficznego i azyatyckiego towarzystwa, przesłał tutejszemu greckiemu komitetowi znaczną liczbę egzemplarzy swojej jeografii astronomicznej i fizycznej, w podarunku dla greków.

Poymano bandę młodych złodziei, z których najstarszy miał lat 14, i stawiono ich wczora przed sądem karnym. Herszt skazany został na roczne więzienie: inne chłopcy, którzy bez wyjątku szczerzy żal okazali, z surowym napomnieniem odesłani zostali na powrót do swoich rodziców.

— Dnia 11. —

Zawczora wieczorem pracował Król Jmć z

wielkim referendarzem izby parów, margrabią Semonville, a potem z ministrem wojskowym.

Wczora Król Jmć był z Delfinem na łowach, a dzisiaj przydywał na radzie.

W *Lyonie*, w obecności prefekta i wielu urzędników, z uroczystością otworzoną została konfraternia „religijno literacka.”

Donoszą z *Madrytu*, że P. Zea ciągle jeszcze odbiera odwiedziny ciała dyplomatycznego.

Generał Morillo żyje teraz w jak największym ustroniu w Tours.

Na miejsce zmarłego Hr. Lacépède, P. Konstanty Dumeril mianowany został professorem i administratorem muzeum historii naturalnej.

ANGLIA.

London d. 6 grudnia

(z *Gazety Warszawskiej*).

Pożar lasów w *Nowym Brunświku*, nie tylko wszystko pochłoniął na powierzchni ziemi, ale nawet w wielu miejscach ziemię przepalił na 2 do 4 stóp głęboko.

Tutysza gazeta *Goniec*, donosząc pod artykułem z *Paryża* o rzeczeniu się korony Portugalskiej przez Rejenta Brezyljskiego na rzecz brata swego Don Michala, przydaje następującą uwagę: „Nie wchodząc w roztrząsanie, ile ten krok może być politycznym, przestajemy na oświadczeniu zdania naszego, iż przy kierowaniu układami w tej mierze, Pan Canning tak użył wpływu Anglii, iż mimo przeszkód i zawikłań, okoliczność ta została ułatwioną w sposobie, który wzajemne zaufanie między obu krajami, i interesa ich zupełnie przywrócił i zapewnił. Możemy dodać, iż, jak się dowiadujemy, sposób postępowania Cesarza Brezyljskiego, w ciągu odbywających się układów, między nim i dostojnym jego oycem, zasługuje na największą pochwałę.”

Gazety, odebrane z przylądka *Dobrej Nadziei* umieściły odezwę Króla Madaskarskiego, w której z największym szacunkiem mówiąc o narodzie angielskim, pozwala kupcom angielskim wolnego handlu do zatoki *Mazin* i portu *Boantock*, pod korzystnymi warunkami; wzywa oraz do osiadania w kraju, zostającym pod jego władzą.

Przed trzema dniami wysłano ztąd Pana Abbot w szczególnym zleceniu do Hiszpanii.

Od dnia dzisiejszego ustają wszystkie loterye w Anglii.

Można będzie z czasem odbyć we 22 godzinach drogę z tutejszej stolicy do *Liverpool*, i w 22 minutach ujechać milę niemiecką.

Gazeta *Morning-Chronicla* twierdzi, iż P. Karol Stuart, nie z polecenia rządu, lecz z własnej chęci zwiedzi *Chili* i *Lima*.

Wszyscy biskupi katolicy w Irlandyi mają się zjechać na dzień 18 stycznia do *Dublina*.

Z drukowanego na rozkaz izby niższej rachunku, okazuje się, iż opłaty na ubogich wynosiły roku 1822 w Anglii i Wallii 6 milionów 358,702 funtów szterl., a w roku 1824 tylko 5 milionów 736,898 funtów szterlingów.

Odebrany tu list z *Washingtonu* donosi, iż prezydent Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki nie wyprawi posła na kongres do *Panama* dokąd, jak słychać, n. przybędą także posłowie z *Brezylji* i *Buenos-Ayres*.

— Dnia 8. —

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Zakładają tu wielką fabrykę igieł. Długość domu wynosić ma 145 stóp, szerokość 40, a wysokość 50. Całemu mechanizmowi ruch nadawać będzie machina parna: w minucie jednej wygotuje się 10,000 sztuk igieł.

Podług jednej z gazet, wychodzących w *Nowym Jorku*, odbył się także przy otwarciu kanału *Erie* następujący obrzęd: „Doktor Mitchell który potrafił nabyć wody z rzek Elby, Gangesu, Nilu, Amazonki, Orinoko, la Plata, Columbii, Tamizy, Sekwany, Tagu i z rzek po wszystkich częściach świata znajdujących się, wylał te wszystkie wody do Oceanu, co ma być godłem handlo-

wych stosunków Ameryki południowej ze wszystkimi częściami świata.

HISZPANJA. Madryt dnia 29 listopada. (z Gazety Warszawskiej)

Duchowieństwo w Hiszpanii dawać będzie co rok 50 milionów na potrzeby krajowe. Oprócz tego ma przyjąć na siebie wypłacenie części długu skarbowego.

Nuncyusz papieżki dał wczora wielki obiad dla posła francuskiego. Xiążę *Infantado* i wszyscy posłowie zagraniczni byli także na nim.

Minister *Corpas*, któremu przeznaczano ważny urząd, został uwięzionym we wsi *S. Augustin*, o 7 mil od *Madrytu*, i zaprowadzony do *Burgos*. Miał należeć do spisku *Bessieressa*.

List z *Tangeru* (w Cesarstwie Marokańskim) pod d. 17 listopada, zawiera, co następuje: „Cesarz Marokański prosił Króla hiszpańskiego o przebaczenie kilku osobom, które, unikając kary w Hiszpanii, schroniły się do kraju jego. Król Hiszpański odpowiedział, iż daruje życie tym zbiegom, pod warunkiem, aby byli wydani konsulowi hiszpańskiemu w *Tangerze*. Cesarz Marokański dał ustną odpowiedź temu, który przywiózł powyższe oświadczenie Króla Jmci katolickiego, mówiąc te słowa. Zobaczmy.

Galiota kolumbijska zawinęła d. 9 listopada do *Tangeru*, i słychać o układach, które Cesarz Marokański rozpoczął względem uznania rzeczypospolitej kolumbijskiej.

Mówią, iż *Kadyx* ma być ogłoszony wolnym portem.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Nowa organizacja rady stanu, ma być już podpisana. Większa część członków rozwiązanej Juntę doradczy, umieszczona w niej będzie z prawem głosowania; wymienią z nich Pana *Castanosa*, arcy-biskupów, toledańskiego i meksykańskiego, biskupa z *Soria* i oycę *Cirillo*, który otrzymać ma biskupstwo; na miejsce *P. Ugarte* ma zostać sekretarzem stanu *P. Salmon*.

Minister wojny pracuje nad nowym planem do organizacji wojska, które co rok 25 milionów ma kosztować. Zamierzony jest zaciąg 30,000 ludzi, z których naprzód sześć tysięcy, a następnie setki tysięcy korpus, z *Kadyxu* do Ameryki ma być wysłany.

Mówią, że *P. Marek del Pont*, dawniej liwerant, zostanie ministrem finansów.

Xiążę *San Carlos* pojedzie na posła do *Paryża*, na miejsce *P. Villa Hermosa*, który teraz do *Turynu* uda się.

Wiadomość o nastącej ratyfikacji traktatu niepodległości Brazylii nadeszła już z *Lizbony* i zrobiła na ministerium naszym nadzwyczajne wrażenie. Ministrowie bowiem przewidują skutki, jakie z tego zdarzenia dla Hiszpanii wyniknąć muszą.

Xiążę *Infantado* podał Królowi do podpisu dekret, przez który wszyscy hiszpani, w skutku rewolucji od ojczyzny oddaleni, z małym wyjątkiem wymienionych wyraźnie osób, do powrotu pozwolenie otrzymują. Dekret ten znajduje się u Króla już od 3 dni, ale jeszcze nie został podpisany.

Dwaj gwardyacy zostali aresztowani za okrzyk: „Niech żyją Kortezy.”

Generałny kapitan *Algesiras*, który już dawniej rządowi donosił, że w wojsku, z powodu zaległego żołdu, dezercya panuje, powtórzył znowu podobny raport; nawet oficerowie od 8 miesięcy nie są płatni.

List z *Porto-Rico* z d. 12 p. m., potwierdza dawniejszą pogłoskę, że wyspa ta przez kolumbijszczyków jest zagrożona. Przy końcu tego miesiąca, wsiąść miało na okręty w porcie Kartagenu 5000 ludzi. W *Porto-Rico* nie sposobiono się wcale do odporu: spuszczano się bowiem na wyprawę, z *Ferrolu* przyobiecana, która tamże 1500

ludzi zostawić miała. Nadeszłe z *Hawanny* wiadomości są dotychczas przez rząd tajone. Mówią, że wojsko do *Hawanny* wysłane, wyprawie do *Mexyku* stanowczo się sprzeciwiło i generała *Vives* do zaniechania jej skłoniło. Z tem wszystkim, rząd nasz krząta się gorliwie około środków, do odzyskania *Mexyku*, a arcy-biskup meksykański otrzymał rozkaz do zdania w tej mierze śpiesznego raportu.

Piszą z *Kadyxu*, że tam wszystkich próżniaków i tułaczów do służby morskiej chwytają.

PORTUGALIA. Lisbona d. 20 listopada. (z Gazety Warszawskiej).

W postanowieniu wydanym d. 15 b. m. względem uznania Brazylii, wyrażono: „Wszystkie prawa, patenta, dyplomata, które zwykły wychodzić w Królewskim naszym imieniu, mają mieć następujący tytuł: *Don Jan, z Bożej łaski Cesarz Brazylii, i Król Portugalii i Algarbi, z tej i z tamtej strony morza, Pan Gwinei, zdobycia, żeglugi i handlu Etyopii, Arabii, Persyi i Indyi i t. d.* Rozkazuję oraz, aby edykta (*Alvaras*) wychodziły w tém brzmieniu: *Ja Cesarz i Król czynię wiadomo etc.*, aby prośby i inne pisma do mnie lub moich trybunałów, używających Królewskiego tytułu, miały adres: *Do Jego Cesarzkiej i Królewskiej Mości*; aby rapporta urzędowe, podawane mnie Królowi, przez moich sekretarzy stanu lub moje Trybunały, miały adres: *Do Cesarza i Króla Pana naszego*; i aby inne rozporządzenia urzędowe wydawane były: z rozkazu *Jego Cesarzkiej i Królewskiej Mości*.”

Słychać, iż okręt liniowy portugalski *Lealdade* popłynie dnia 23 b. m. z zatwierdzeniem traktatu z Brazylią, które weźmie z sobą Pan *Pereira*, mianowany posłem przy Cesarzu *Don Pedro*.

TURCJA. Stambuł dnia 7 listopada. (z Gazety Warszawskiej)

Dnia 5 b. m. nadeszła ta wiadomość o postanowieniu w *Londynie* przez rząd Angielski oświadczeniu neutralności, i połączonem z niem wstrzymaniu wyprawy Lorda *Cochrane*, której się tu tak bardzo lękano. Wiadomość ta rozbiegła się piorunem w części miast zamieszkałych przez chrześcian, i nader przyjemne na umyśle ministrów tureckich sprawiła wrażenie. Oczekiwany posel angielski, Pan *Stratford Canning*, udzieleniem tak stanowczego oświadczenia, w skutek którego sprawę greków uważać można za straconą, utworuje sobie dobrą drogę do dalszych swoich układów z Portą Otomańską.

Od granic tureckich d. 1 grudnia. (z tejże gazety)

List z *Bukaresztu* pod d. 15 z. m. donosi o wyjeździe ztamtąd d. 3 listopada *Achmed* Aga, dowódcy wojska tureckiego na Wołoszozynie do *Sistowy*. Towarzyszy mu 150 turków, Momen-dar i straż honorowa. Za przybyciem do *Sistowy*, odesłał turków na powrót do *Bukaresztu*. Na Wołoszozynie jest teraz 332 turków, i zdaje się, że liczba ta nie będzie zmniejszona. Gdy *Achmed* Aga wyjeżdżał jednemi rogatkami, drugimi wjechał następca jego z 50 nowymi żołnierzami tureckimi. Gospodar mianował go *Baszbeszlim*.

List z *Zante* pod d. 3 listopada wyraża: „Dnia 1 b. m. widzieliśmy, iż greckie okręty, trzymające zatokę *Patras* w zamknięciu, płynęły przez ciążinę i wzięły kierunek na południe; musiały się zapewne dowiedzieć o bliskim przybyciu egipskiej floty, inaczej nie opuściłyby były tak ważnego stanowiska, ile że *Patras* i *Lepanto* były przyciśnione głodem. Mieszkańcy *Gastuni* uciekli w góry, krajowcy udają się do lasów, inni chronią się na brzegach morskich, aby się dostać mogli na jaki okręt, lubo wiedzą dobrze, iż tu nie wolno przyjąć żadnego greka, przybywającego z *Morei*. Dowiadujemy się z *Nauplia*, iż Se-

nat grecki zważywszy niebezpieczeństwa zagrażające, zebrał wszystkich dowódców dla odbycia ogólnej rady. Pewny francuzki oficer miał mówę, w której zachęcał greków do uzbrojenia się w masie. Wniosek ten sprawił wielkie wrażenie, i postanowiono wyruszyć przeciwko nieprzyjacielowi.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dnia 13 t. m. zawinęła do Liworno toskańska brygantyna, na której między innemi przeszło 50 europeyzyków się znajdowało. Oprócz trzech francuzkich oficerów, (którzy przeciw grekom służyć nie chcieli i dla tego z Egiptu byli wypędzeni) prawie wszyscy byli rzemieślnikami i fabrykantami, którzy klimatu egiptskiego znieść nie mogli i na pół ociemniali do oycyzny swojej po wsparcie i pomoc przybyli. Ośmnaście skrzyń szkła, na brygantynie tej przywiezione go dowodzą, do jakiego stopnia doskonałości ta gałęź przemysłu w Egipcie jest doprowadzona.

Flotta północno-amerykańska odpłynęła z Napoli do Mahon i Gibraltaru. Na przyszłą wiosnę znowu do Liworno przypłylnie.

N I E M C Y:

Od brzegów Menu dnia 14 Grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Pan Hudson Lowe przybył d. 1 b. m. do Wiednia.

Tajny radca bawarski Dreern, 66-letni starzec, napisał w języku łacińskim Ode z powodu wstąpienia na tron teraźniejszego Króla Ludwika. Szanowny ten weteran żyje pod 5tym władoą Bawaryi, jako to: Cesarzem Albertem, Maksymilianem III, Karolem Teodorem, Maksymilianem pierwszym Królem, i teraźniejszym Monarchą Ludwikiem.

Dla podniesienia przemysłu w kraju wirtemberskim, rząd wyznaczył znowu w roku przyszłym 3 nagrody za wynalezienie użytecznych maszyn i sposobów polepszenia uprawy lnu.

Gazeta bremeńska umieściła zatwierdzony traktat dotyczący się handlu i żeglugi między wielką Brytanią i miastami anzeatyckimi. Jest podobny do traktatu zawartego w tej mierze z Prusami.

W miarę zmniejszania się handlu w Amsterdamie, Rotterdamie, Dordrecht i t. d., powiększa się on w ościennych miastach portowych, zwłaszcza w Hamburgu, gdzie teraz widać wielką czynność, a żegluga i handel nabierają rozojgłości, która kwitnący stan miast anzeatyckich przypomina; znaczna liczba cudzoziemców, których tam pospolicie jest do 30 000, uwijanie się ludzi po rynkach i ulicach, krzyżowanie się licznych bryk z towarami, sklepy napelnione rozmaitemi rzeczami, różne ubiory i kolory tworzą ludzi w porcie, gdzie zwyczajnie 1 000 okrętów lub więcej stoi na kotwicy; wszystko to przekonuje podróżnego, iż się znajduje w jednym z pierwszych miast handlowych stałego lądu. Stan ten winno miasto wolności, zarobków, która nie doznaje żadnego ścieśnienia.

Osobliwszym jest zjawiskiem natury, iż niedaleko Würzburga kilka jabłoni pięknie kwitnie.

Z powodu śniegu, który spadł niedawno i wkrót-

ce stopniał, oraz ciągłego deszczu, wszystkie rzeki znacznie wezbrały.

Przed niejakim czasem odkryto w Passawie na ulicy Schrott, która od dawna za najdawniejszą była uważana, przy naprawieniu muru ponad drzwiami oberży pod znakiem konewki, po odbiciu tynku, piękne płaskorzeźby, wystawiające: bitwę Herkulesa ze lwem nemejskim i lernejską hydrę, bachanckie obchody i głowy wodzów.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 25 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Oyciec ś. przychodzi powoli do zdrowia; pracuje wprawdzie, lecz dotąd jeszcze nie może opuścić pokoiów swoich.

Policya tutejsza pozwoliła przedawać ryby w czterech wskazanych miejscach. Oddalenie handlujących drobiem z pobliskości miasta zwanej Rotunda, przyłoży się znacznie do zdrowia i czystości wspomnianej części. Słychać, iż względem wolnego handlu żywnością, dawniejsze urządzenie mają być przywrócone.

Znany Bergami od 5 lub 6 lat bawi ciągle w Pesaro, i chyba na kilka dni lub tygodni wyjeżdża do Rzymu lub okolic tej stolicy. Prowadzi samotne życie z żoną swoją i córką, i nie ma żadnego związku z mieszkańcami, którzy go dla złych postępów znienawidzili. Trudni się jedynie polowaniem i rybołostwem. Zagraża mu niebezpieczeństwo utracenia całego znacznego majątku, o który się upomina William Ausin.

Od granic włoskich dnia 30 listopada.

(z tejże gazety).

Listy z Rzymu udzielają wiadomość o straceniu tam dwóch węglarzy (carbonari). Wszystkie kongregacye duchowne modliły się za ich dusze, i sam Oyciec ś. przepędził noo całą na modlitwie.

A M E R Y K A.

Rio-Janeiro d. 7 października.

(z Monitora Warszawskiego).

Dziennik Belgijski umieścił list następujący: codziennie przybývają do nas okręty europejskie z emigrantami. Większa ich część zakłada plantacye na gruntach bardzo tanio nabytych, lub ustąpionych im od rządu. Jest to spekulacya tak pewna że pierwotny kapitał wraca się w przeciągu lat ośmiu. Fazendy pomnażają się trudnym do uwierzenia sposobem; gdy tymczasem uprawa kawy jest, że tak powiem, zaniedbana w innych krajach Ameryki południowej, na ziemi również żyznej, lecz wyludnionej walkami, lecz zniszczonej nierządem. Jakóż, do samej Brezylji zmierzają wszyscy którzy w Europie nieupatrują szczęścia. Mnóstwo negocyantów osiadło w Rio, a ulica Ouvidor stanie się drugą ulicą Vivienne. Okręt August przybył z Hawre w tych dniach z ładunkiem tancerek opery, które mają pierwszy raz wystąpić 12 października w rocznicę urodzenia J. C. M. i obwołania go Cesarzem. Nasz teatr bardzo wielki i bardzo piękny zgorzał w części w marcu w roku zeszłym, lecz został odbudowany i już grają na nim.

Observacye meteorologi- czne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.
	d. 19 godz. 8 z rana		28 cal.	0,5 lin.	—	5,25 stopni.	Południowy.		
	d. 20 — — —		28 —	2,5 —	—	7,75 — —	Wschodni.		
	d. 21 — — —		28 —	5,0 —	—	11 — —	Wschodni.		

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 21 grudnia o. s. 1825 Roku.

1. Zeszły do wieczności prowincjonalny Sekretarz Wincenty Kurmin, w biegu życia swojego zajmując się licznymi w obywatelstwie posługami, a w tych rządzie, już to w charakterze kompromisarza już to w obowiązku Regenta, odbywając rozmaite zjazdy, a szczególnie Exdywizorskie Sady, po zgonie swoim, zostawił wielką liczbę papierów, różnym familiom służących. Ktoby więc mając jakiegokolwiek z pomienionym zeszłym do wieczności Sekretarzem Kurminem za życia jego stosunki, mógł rozumieć, że należące sobie dokumenta lub jakiegokolwiek nazwania papiery znajdujące w pozostałym po zgonie jego składzie, niech raczy odbierać one od żony zmarłego w mieście Wilkomirzu mieszkającej. A także gdy dostateczne wyeksekowanie testamentowej ś. p. Sekretarza Kurmina dyspozycji, i obrót szczupłego po nim pozostałego funduszu, wymaga nieobojętnej o długach jego wiadomości, przez niniejszą więc awizacją, wzywają się wszyscy zmarłego Kredytodawcy, aby najdalej do dnia 1 marca następnego 1826 roku, sami przez się czy też przez Plenipotentów, dowody należności swojej raczyli objawić J.W. Benedyktowi Pietkiewiczowi Marszałkowi Ptu Wilkomirskiego, lub niżej podpisanemu, jako naznaczonym przez testament exekutorom. Datta 1825 mca decembra 8 dnia w Wilkomirzu. Takową awizacją podpisuję Justyn Reutt Gran. Wilk. Sekretarz.

Pozwolono drukować. Wilno d. 17 grudnia 1825 r., Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1. W skutek dekretu Sądu Głg Grodzieńskiego 2go Departamentu w dniu 11 julii t. r. oczewiście ogłoszonego, Sąd Poprawczy Exdywizorski do majątności Miernicy za długi Tadeusza Niepokoyczyckiego rozdzielonej, w terminie dnia 5 przeszłego mca oktobra zebrał się, dla niewyjęcia przez wszystkie strony dekretu Sądu Głg i z potrzeby dopełnienia przez Komornikow werefikacyi uprzednich wymiarów, i inwentaryow, zjazd swój na dzień 16 t. m. nowembra z narażeniem siebie na powtórny przykrą i kosztowną podróż przymuszony był odroczyć. W teraźniejszym zaś zebraniu się, gdy również z powyższych dwóch nieulawionych jeszcze przeszkód, poruczonej sobie czynności ukończyć niemógł, znalazł się w potrzebie udać przez raport do Sądu Głg prosząc o obmyślenie środków, aby zjazd następny był już ostatnim. Jakoż Sąd Główny przez Ukaz pod dniem 21 t. m. nowembra Sądowi niniejszemu nadesłany, dozwoliwszy uczynić odkład, całe dzieło choćby pod czyjakolwiek niestanność w następnym terminie ukończyć zalecił, obowiązując przez awizację zawiadomić wszystkich interesowanych o tymże ostatecznym terminie, z zapowiedzeniem dla nieprzychodzących utraty sched pierwszym dekretem wydzielonych, w skutek jakowego ukazu Sąd niniejszy ostateczne swoje zebranie się do majątku Miernicy na dzień 13 maja przyszłego 1826 roku, oraz kompor-

tacje papierow do majątku Buchowicz odnoszących się, na sukcesorach i Kredytorach Jana Nietyxy, na sukcesorach Michała Orzeszki oraz na dalszych osobach do Kancellaryi Ziemskiej Kobryńskiej pod obowiązkiem przysięgi, sześciu tygodniami przed terminem następnego zjazdu na czterotygodniową persystencyą zadeterminował. Komornikom dopełnienie werefikacyi mapy summaryuszow pod odpowiedzialnością potwierdził, oczem interessowane strony zawiadamiając, żeby wszyscy Kredytodawcy Tadeusza Niepokoyczyckiego, na tenże termin z dekretem Sądu Głg w swoich kategoriach, oraz z dalszą potrzebną gotowością pod utratą wydzielonych sched stawali; przez tę awizację trzykrotnie w Gazecie Kuryera Littgo publikującą się wzywa. Datt. w Miernicy 1825 roku nowembra 26 dnia.

Józef Rószczyc b. Podkomorzy Prezydent Graniczny Ptu Kobr. i Kawaler.

Ignacy Tukałło b. Sędzia Graniczny Pttu Lidzkiego Exdywizor.

Adam Laskowski b. Sędzia Grodzki Pttu Kobryńskiego.

Jan Nielubowicz Regent S. G.

1. W Kassie Lyceum Wołyńskiego w Krzemieńcu w roku następującym 1826 znajdować się będzie summa funduszowa rub. sr. 50,000, przeznaczona do procentowania na prawidłach przepisanych dla summ skarbowych. Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publicznej wiadomości, że jeśli kto życzył całą pomienioną sumę, albo część z niej wziąć na procent, ma podać oto żądanie do Lyceum Wołyńskiego albo i prosto do Rządu Uniwersytetu, i dołączyć świadectwo Sądu Głównego 2go Departamentu o swobodności majątku mającego się oddać na ewinkę pożyczającej się summy.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. Sąd Podkomorsko - Exdywizorski w majątku Romaszkowszczyźnie Zeszłego Ambrożego Korsaka Chor. Oszmian. za Remissą Sądu Głg Wileń. exystujący, wszystkie interessowane strony zawiadamia, iż dekret oczewisty w sprawie dzielczy między W.W. Korsakami i Exdywizorskiej między Sukcessorami Zeszłego Chor. Korsaka, a jego Kredytorami, na dniu 23 teraźn. mca grudnia ogłaszać będzie. Datta Roku 1825 mca grudnia 17 dnia.

T. Wierzbowicz Podkom. Ptu Oszmian. Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziem. Pttu Brak. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawil. i Exd. Marcin Peżarski Exdyw. Regent.

1 Pantalion massyf mahoniowy na 5 oktav wygodnych, angielski; struktury najmocniejszej, najpierwszego fabrykanta Londyńskiego Klementego; jest do przedania na żmudzkiej ulicy w domu Starozakonnego Szenderowicza, na drugim piętrze N. 340.

2. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż majątek obywatela Bogurskiego Ostrowok nazywający się, w kobryńskim powiecie położenie mający, zawierający 41 męskiej a 42 żeńskiej płci dusz, przynależący rocznego dochodu 2658 zł. polskich, 20 groszy, oddany na sprzedaż z publicznych targów, na uzyskanie skarbowych należności i prywatnych pretensyj, do kupienia którego, jeżeliby się żyżący okazali, zechcą przybyć do targów na terminy: 2, 3 i 4, stycznia następującego 1826 roku do Kobryńskiej szlacheckiej opieki, a na ostatni do Gubernialnego Rządu, we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego w publicznych gazetach. Dnia 3 grudnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Liudochowski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remisą Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomierskiego dla uczynienia satysfakcji kredytorom Maryanny matki Sędziny Ziem. Kowień. i Konstantego Sędziego Ziem. Wilkomir. syna Mejerow determinowany do zamiaru oczeiwistego rozsądzania konkursowego dzieła od dnia 11 ominionego miesiąca gbra w Mieście Powiatowym Wilkomierzu czynność swą ułatwia, niewidząc zaś jawienia się wszystkich stron w takowym konkursie mieć mogących uczestnictwo, przez rezolucją w dniu dzisiejszym w Sądzie swem nastąpił postanowił wszystkie interesowane strony przez Gazetę Kuryera Lit. zawiadomić, iż w dniu 20 miesiąca januaryi następującego blisko 1826 r. do ostatecznego w tej sprawie postanowienia przystąpi, żeby więc kredytorowie tychże W.W. Mejerow wczesną wiadomość o tem mieli, i w następność niewiadomością o exystencji niniejszego Sądownictwa nieskładali się, oraz poczynawszy od dnia 12 tegoż następującego miesiąca januaryi (do którego czasu Sądy odroczone zostały) przed tymże terminem formą procesu stosunki swe wprowadzili, zalecając, stosownie do prawideł Remissy, że niejawiący się kredytorowie ulegną ammissji, a na debitorach jacy przez masę pozwem edyktałnym pociągnięci zostaną, in centumatiom poszukiwane należności wskazane będą, o takowej determinacji przez trzykrotne ogłoszenie zawiadomić postanowił. Działo się w Wilkomierzu r. 1825 miesiąca xbra 11 dnia.

Onufry z Klimontu Klimowicz Sądu Ziem. Prezyd.

Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. Ptu. Wilk.

Anioł Książ Zągiel Pisarz Ziemski Ptu Wilkom.

3 Z woli Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego 15 listopada r. b. zaszczyt, powiedziano, aby wedle opisu, zboże w snopie i ziarnie, konie, bydło, owce, kozy i świny, oraz pojazdy i siano do Sowietnikowej Szczodrowskiej należne, przy jej lub plenipotencie, z

powodu ocenki wysokiej położonej, ztąd nie do kupowania nieprzychodził, nanowo przecenić, i z publicznej licytacji wyprzedać. Lito obywatele osiadli przez Powiatowego Marszałka wyznaczeni i bez bytności Szczodrowskiej i jej plenipotenty artykuły znaydzone przecenili, żeby Szczodrowska wyprzedaży publicznej niemogła wczasie zarzucić, przez te-rażniejsze pismo do nieodmiennego na dzień 21 grudnia roku idącego Panią Szczodrowską lub Plenipotentą jeśli jest wzywa; inaczej składający na miejscu komplet Urzędnicy, z naglaniem zostaną publiczną licytacją bez bytności otworzyć, gdyż żywiły przekarmu potrzebują, również ktoby życzył nabywać, raczy na wyrażony termin przybyć. Działo się 1825 grudnia 12 dnia Gryciun.

Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasieński.
Wileń. Niż. Ziem. Sądu Assesor Wędzia-golski.

Wileński Powiatowy Strapczy Sobolewski.

3. Sąd Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Platerowej Starościń Giebobrodzkiej, dekretem 1825 roku marca 16 dnia ustanowiony, w mieście Gubeńskim Wilnie wedle uprzedniej awizacji, w miejscu na sądownictwo obranym, po wzięciu całkowitej sprawy do namowy, że idącego miesiąca dnia 22 grudnia Dekret ogłosi, o tem przez gazetę Kuryera Litew., dla wiadomości stronom awizując, wzywa do jawienia się, dla wysłuchania dekretu. w Wilnie 1825 roku grudnia 14 dnia.

Prezydent Grodzki Trocki i Sądu Zjazdowego, Wincenty Elsner. Władysław Syruć Sędzia Ziem. Trocki i Exdyw. Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawileyski Exdywizor. Regent Weryha.

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki Duchowny kamieniecki przyjąwszy sprawę rozwo-dową W. Wiktorji z Gurschow Pobukowskiej, przeciwko mężowi swemu W. Karolowi Pobukowskiemu, z przyczyny, jakby przymusu jej przed ślubem od oycza zadanego. Postanowił onego prócz wydanych edyktałnych pozwów, jeszcze przez gazety do stawienia się w Sądzie swoim, i odpowiadania w tej sprawie na dzień 31 mca marca następującego 1826 roku wezwać (i wzywa) zapowiadając, iż jeżeliby na terminie tym nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrywana i decydowana będzie. Dnia 27 miesiąca listopada 1825 r. Officyał Biskup Nominat Koadjutor Kan. X. Pawłowski.

Sekretarz Tytułarny Sowietnik Bazyli Miedz-wiecki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 grudnia:
bru srebrny 3 rub. 78 $\frac{1}{2}$ kop., dukat nowy 11 rub. 60 kop. stary 11 rub. 40 kop. imperyal 37 rub. 87 $\frac{1}{2}$ k.

Prenumerata na Gazetę Kuryera Litewskiego na rok następujący 1826, przyymuje się w Wilnie w Expedycji Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi tejże Gazety; a w innych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycjach Pocztowych. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rocznie rub. srebr. 14, półrocznie rub. 7; bez poczty: rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4 kop. 50, kwartałowie rub. 2 kop. 25.